

STANISŁAWA JASIŃSKA

1898—1967

Niespodziewana śmierć Stanisławy Jasińskiej, wieloletniego kustosza i zastępcy dyrektora Biblioteki Kórnickiej, nabiera szczególnego znaczenia, gdy zważymy, że odejście jej zamyka pewien rozdział w historii tej instytucji. Przed nią już bowiem odeszli ci spośród organizatorów Biblioteki, którzy w okresie Fundacji kształtowali jej zręby jako zakładu naukowego o charakterze publicznym. Ona była ostatnią z tamtego kręgu pracowników.

Niniejsze wspomnienie, mające na celu ukazanie sylwetki Stanisławy Jasińskiej jako człowieka, wiąże się zarazem nierozzerwalnie z problemem, co trwałe i cenne wniosła Zmarła przez swą pracę do tej instytucji, której przez długie lata z takim oddaniem służyła.

Stanisława Jasińska urodziła się 29 IV 1898 r. w Kraszkowicach, w ziemi wieluńskiej. Po ukończeniu 7 klas szkoły średniej w latach 1918—1920 pracowała jako nauczycielka wiejska w powiecie wieluńskim, a przejściowo w II półroczu 1921 r. w szkole średniej w Częstochowie. W r. 1921/22 wstąpiła zrazu jako słuchaczka nadzwyczajna na Uniwersytet Poznański, by po przerwie spowodowanej chorobą i trudnymi warunkami materialnymi już po uzyskaniu matury w r. 1924 ponownie zapisać się na tenże Uniwersytet, na wydział polonistyki z historią sztuki jako przedmiotem pobocznym. Uzyskanie absolutorium i odbycia kilkumiesięcznej praktyki w Bibliotece Uniwersyteckiej umożliwiło Stanisławie Jasińskiej objęcie pracy w Bibliotece Kórnickiej 1 XII 1928 r. Odtąd dalsze koleje jej życia nierozzerwalnie wiążą się z tą placówką naukową. Zrazu przyjęta przez ówczesnego kierownika Biblioteki, dra J. Grycza, jako przejściowa siła pomocnicza, zaangażowana na stałe od 1 I 1931 jako bibliotekarka za kadencji następnego dyrektora dra S. Bodniaka, po dziesięciu latach pracy podejmuje obowiązki zastępcy dyrektora i kustosza. Poza zajęciami w Bibliotece absorbuje Stanisławę Jasińską praca społeczna. Problemy wsi są jej bliskie i znane z okresu dzieciństwa i lat pracy nauczycielskiej, wstępuje więc do Związku Wici w latach 1935—38, współpracując w redagowaniu „Chłopskiego Życia Gospodar-

czego". Na łamach tego pisma zamieszcza, używając pseudonimu Katarzyna Walczakówna, artykuły oświatowo-wychowawcze i drobne utwory literackie.

Po klęsce wrześniowej usunięta z zamku przez Gestapo nie opuszcza Kórnik, by nadal, w miarę możliwości, czuwać nad zbiorami. Z jej polecenia dokonano wówczas potajemnie opieczętowania kilkunastu tysięcy książek nie wciągniętych jeszcze do zbiorów, a co ważniejsze, sfotografowano szereg zabytków muzealnych, z których część później uległa zniszczeniu lub została wywieziona przez Niemców. W r. 1941 wprowadzona potajemnie do zamku skontrolowała stan gmachu i zbiorów. W latach 1940–42 Stanisława Jasińska pracuje jako robotnica fizyczna w ogrodach kórnickich. We wrześniu 1944 wywieziono Ją wraz z innymi pod Włocławek, gdzie w ciężkich warunkach, o głodzie i chłdzie, spędza miesiące jesienne na kopaniu rowów. Zwolniona na skutek choroby przez Niemców, w grudniu wraca do domu. Jej obecność w Kórniku w tym przełomowym momencie okazała się szczególnie pożyteczna. Gdy w czasie przesuwania się frontu w styczniu 1945 r. bandy rabusiów po wdarciu się do zamku zaczęły plądrować i niszczyć zbiory muzealne, Stanisława Jasińska wraz z przewodnikiem Stanisławem Małeckim bez względu na trudności i osobiste niebezpieczeństwo broni zagrożonej placówki. Dzięki jej osobistej, energicznej interwencji u władz radzieckich i uzyskaniu pomocy zdołano wreszcie sytuację opanować. Objąwszy w lutym 1945 r. na zlecenie władz Fundacji tymczasowy zarząd nad zamkiem i Biblioteką, Stanisława Jasińska przystąpiła niezwłocznie przy pomocy tylko dwóch osób personelu, przewodnika S. Małeckiego i oddźwiernej F. Konicznej, w niezmiernie ciężkich warunkach, bo w nie opalonym gmachu, do porządkowania będących w stanie chaosu i zniszczenia eksponatów muzealnych, skrzynek katalogowych i samego księgozbioru. Po powrocie dyrektora dra S. Bodniaka w marcu 1945 r. Stanisława Jasińska otrzymuje kierownictwo starych druków i nadal pełni funkcję zastępcy dyrektora do spraw naukowych. Jednocześnie udziela się pracy społecznej, współdziałając przy zorganizowaniu Liceum Ogólnokształcącego i Biblioteki Miejskiej w Kórniku. W roku szkolnym 1945/46 prowadzi nadto lekcje matematyki w nowo założonej szkole. W związku z nagłym zgonem dyrektora Biblioteki prof. S. Bodniaka, władze Fundacji powołały Stanisławę Jasińską 1 XI 1952 r. na stanowisko p.o. dyrektora Biblioteki, co następnie 1 VIII 1953 potwierdziła Polska Akademia Nauk po przejęciu zarządu nad Muzeum i Biblioteką od władz Fundacji. Gdy kierownictwo Biblioteki przeszło w ręce obecnego jej dyrektora, doc. dra Stefana Weymana, w dniu 1 IV 1955 r., Stanisława Jasińska powróciła na dawne stanowisko kierownika działu starych druków i zastępcy dyrektora do spraw naukowych i szkoleniowych nowych kadr



Stan Zarsink

bibliotecznych z tytułem naukowym zastępcy profesora. Mimo odejścia na emeryturę 31 XII 1960 r. Stanisława Jasińska ani na chwilę nie straciła kontaktu z Biblioteką. Na zasadzie prac zleconych kontynuuje swe będące w toku prace w dziale starych druków, pisząc nadto artykuły z historii literatury i dziejów drukarstwa związane z materiałami kórnickimi. Poza tym, jak poprzednio, pełni funkcje sekretarza redakcji „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej” i członka Kolegium Naukowego Biblioteki. Odrywa ją od pracy dopiero ostateczne wyczerpanie spowodowane od dłuższego czasu nurtującą ją, a nie rozpoznaną chorobą.

Stanisława Jasińska zmarła w Gnieźnie 12 VII 1967 r. Spoczęła na cmentarzu kórnickim obok W. W. Kielisińskiego, najstarszego bibliotekarza kórnickiego z lat 1840–49, niezmiernie zasłużonego dla tej instytucji w okresie jej tworzenia się i organizacji. Jest jakaś głęboka wymowa w tym fakcie.

Poznałam Stanisławę Jasińską w roku 1924 na studiach polonistycznych w Poznaniu. Ze swą szczupłą i drobną postacią, z twarzą o smagłym rumieńcu i palających ciemnych oczach — wyglądała wyjątkowo młodo, niemal dziewczęco. Nieśmiała i zamknięta w sobie, raczej milcząco uczestniczyła w seminariach i zebraniach Koła Polonistów, rzadko zabierając głos. Ożywiała się natomiast w mniejszym kółku ludzi sobie bliskich. Słuchaliśmy, gdy w jedyny, sobie tylko właściwy sposób, śpiewnie a zarazem monotennie, z podkreśleniem rytmiki i melodii wiersza deklamowała swych ulubionych poetów, zwłaszcza Słowackiego. To zafascynowanie poezją, jak sędzę, pchnęło Stanisławę Jasińską na studia polonistyczne. Poza tym była doskonałą matematyczką i dzięki dobrej znajomości tego przedmiotu, udzielając korepetycji, zdołała o własnych siłach przejść przez studia.

Dziś, gdy usiłuję z pewnej perspektywy objąć myślą całe, zamknięte już życie tego skromnego człowieka, sędzę, że na jego treść złożyły się dwie wielkie pasje. Silnie rozwinięte uczucia rodzinne i Biblioteka z jej wciąż narastającymi zadaniami i problemami wylaniającymi się z pracy zawodowo-naukowej i kontaktów z ludźmi. Uczucia rodzinne u Stanisławy Jasińskiej stanowiły tak integralną część jej osobowości, cechowała je taka głębia i siła, że nie sposób we wspomnieniu o Niej tematu tego nie dotknąć.

Sama niezamężna, gromadzi w swym domu dwanaścioro pólsierot z najbliższej rodziny i wraz z dwiema siostrami i bratową, z zupełnym przekreśleniem własnych potrzeb, borykając się z ciężkimi warunkami materialnymi przez szereg lat wychowuje je i kształci. Zaangażowana całkowicie w życie swych najbliższych (są to czasem dalsi krewni znajdujący w jej domu opiekę i pomoc), żyje ich troskami i osiągnięciami; własne, najbardziej osobiste życie traktuje jako coś marginesowego. By utrwalić

dla młodego pokolenia tradycje rodzinne, poszukuje i gromadzi dokumenty dotyczące dawno zmarłych krewnych i tworzy z nich archiwum rodzinne pieczołowicie przechowywane.

Jak już wspomniałam, drugą pasją życiową Stanisławy Jasińskiej była Biblioteka. Tu w kontaktach z ludźmi, czy to będą współpracownicy, czy czytelnicy, ujawniają się najbardziej znamienne cechy jej osobowości, tu koncentrują się jej zainteresowania umysłowe.

Otwarta ku ludziom, pełna serdecznej życzliwości, gotowa była w każdej chwili oderwać się od najbardziej absorbującej pracy, by służyć innym swym doświadczeniem, radą i pomocą. Troszczyła się o potrzeby indywidualne zarówno natury materialnej, jak i duchowej każdego pracownika, co uwydatniło się specjalnie w okresie, gdy pełniła obowiązki dyrektora Biblioteki. Bołączki życiowe stróża nocnego były dla Stanisławy Jasińskiej równie ważne, jak sprawy bytowe i problemy wewnętrzne pracownika naukowego. Każdemu okazywała równy stopień zainteresowania, bo w każdym przypadku, bez względu na zajmowane przez petenta stanowisko, liczył się przede wszystkim — człowiek. W szkoleniu nowych kadr bibliotecznych Stanisława Jasińska ujawniała duże zdolności pedagogiczne. Wiadomości niezbędne dla opanowania techniki bibliotecznej przekazywała w sposób jasny i logiczny. Jej krytyka pozbawiona ironii, życzliwa i taktowna, nie tylko nie poniżała godności osoby instruowanej, lecz przeciwnie, budziła w niej wiarę we własne siły i możliwości oraz chęć do podejmowania dalszych wysiłków. Sama niezmiernie pracowita wymagała od innych pracy solidnej, starannej i dokładnej, w czym pomóc miało stosowanie często powtarzanej przez nią zasady: „bibliotekarz nie powinien nigdy się spieszyć”. Stanisława Jasińska była osobą pełną prostoty i małego o sobie mniemania, niemniej w innych budziła szacunek. Dystans pomiędzy nią a otoczeniem wytwarzał się sam, bez żadnego z jej strony współudziału.

Często można się spotkać z opinią o Bibliotece Kórnickiej jako o instytucji wyróżniającej się panującą tu nieomal rodzinną atmosferą życzliwości i dalekiej od biurokratyzmu uprzejmości. Atmosferę tę stworzyli, przekazując ją swym następcom, najstarsi pracownicy Biblioteki Kórnickiej, a wśród nich niemałą rolę odegrała Stanisława Jasińska.

Wkład blisko czterdziestoletniej, nieprzerwanej (z wyjątkiem okresu wojennego) pracy Zmarłej uwidacznia się we wszystkich bez wyjątku działach Biblioteki. Wobec szczupłości często zresztą zmieniającego się się personelu naukowego w pewnych latach pobytu w Kórniku poza katalogowaniem i inwentaryzacją starych i nowych druków załatwia bieżącą korespondencję i sprawy administracyjne związane z wydawnictwami i nakładami Biblioteki Kórnickiej, pracując jednocześnie w dziale akcesji i udostępnienia. Nadto w dziale rękopisów porządkuje i in-

wentaryzuje rękopisy XVII i XVIII w. z zakresu literatury polskiej oraz archiwalia po Leonardzie Niedźwieckim. W dziale grafiki w latach 1932–35 współpracuje w porządkowaniu będących w stanie zupełnego chaosu zbiorów graficznych, inwentaryzuje miniatury i obrazy. W r. 1933 porządkuje czasopisma i przygotowuje wykaz czasopism zagranicznych w zbiorach kórnickich dla Centralnego Katalogu Czasopism Zagranicznych w Polsce. Już po wojnie Stanisława Jasińska wkłada dużo inicjatywy w sprawę możliwie jak najwszechstronniejszego opracowania zbiorów z myślą o zaspokojeniu różnorodnych potrzeb czytelnika. Z jej inicjatywy powstaje w dziale grafiki indeks tematów i technik graficznych oraz autorów wzorów, rytowników i wydawców luźnej grafiki zbioru kórnickiego. W sposób analogiczny w dziale starych druków opracowuje indeks miejsc druku, drukarzy, nakładców i wydawców druków XVI–XVIII w. oraz wykaz proveniencji, materiałów graficznych, kartograficznych i numizmatycznych, zawartych w tychże drukach. Dla szerokiej rzeszy zwiedzających, a zwłaszcza z myślą o uczącej się młodzieży, Stanisława Jasińska przy współudziale dr J. Orańskiej zorganizowała, umiejętnie wykorzystując zasoby graficzne, rękopiśmienne i drukowane Biblioteki Kórnickiej, szereg wystaw, jak: *Historia Książki* (1933), *Polska myśl postępową w dobie Oświecenia* (1951), *Mikołaj Kopernik* (1953), *Książki dzieciinne* (1953), *Dorobek Odrodzenia w Polsce Ludowej* (1954) itp. W ostatnich latach życia Zmarła w oparciu o zbiory kórnickie poprzez mozolne studia porównawcze nad czcionką i ozdobnikami będącymi w użyciu przez oficyny głównych ośrodków drukarskich w Polsce od XVI do XVIII w. usiłowała określić miejsce druku i drukarzy dzieł wydanych anonimowo. Pracy tej, zakrojonej na szerszą skalę a niezmiernie ważnej dla badaczy historii drukarstwa i produkcji wydawniczej w Polsce, nie zdołała już ukończyć. W dużej mierze z inicjatywy Stanisławy Jasińskiej wielkopolskie biblioteki naukowe przystąpiły w r. 1954 do zespołowego opracowania produkcji drukarni wielkopolskich. W wyniku tej pracy w Bibliotece Kórnickiej pod kierunkiem głównej organizatorki tego ważnego dla dziejów kultury Wielkopolski przedsięwzięcia zdołano do chwili obecnej zarejestrować ok. 5000 druków z terenu historycznej Wielkopolski z okresu XVI–XVIII w.

Stanisława Jasińska bierze też czynny udział w pracach wydawniczych Biblioteki Kórnickiej. Sama redaguje zeszyty 5 i 6 „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”, następnie jako sekretarz redakcji współdziała w wydaniu następnych zeszytów: 7, 8 i 9.

Rozprawy naukowe Stanisławy Jasińskiej czy to historyczno-literackie z okresu staropolskiego i epoki romantyzmu, czy z dziedziny drukarstwa, zarówno jak i jej prace edytorskie — oparte są całkowicie na materiałach kórnickich i wyrastają niejako na marginesie jej pracy bibliotecznej.

Pisane zwięzłe i rzeczowo, odznaczają się logiką argumentacji, wnikliwością analizy i rzetelną podbudową źródłową. Mimo przeważnie niewielkiej objętości i charakteru raczej przyczynkowego, artykuły Stanisławy Jasińskiej zawsze wnoszą coś nowego i oryginalnego. Na szczególną uwagę zasługują jej prace z okresu romantyzmu. Gruntowne zapoznanie się z dotychczas nie wyzyskanymi w pełni przez historyków literatury archiwaliai po Leonardzie Niedźwieckim pozwoliło Stanisławie Jasińskiej na wykrycie dotychczas nieznanych autografów Słowackiego, jak: zakończenia pieśni IV i całej pieśni V *Beniowskiego* (*Nieznany autograf „Beniowskiego” Juliusza Słowackiego*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, zesz. 3, 1946), satyry wymierzonej przeciwko Bohdanowi Zaleskiemu („*Polska! Polska! o! Królowa...*”, „Pamiętnik Literacki”, XXXIX, 1950) oraz na ustalenie genezy, (*Geneza wiersza Juliusza Słowackiego „Na sprowadzenie prochów Napoleona*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, zesz. 5, 1955), chronologii (*Pierwsze redakcje „Beniowskiego” Juliusza Słowackiego*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, zesz. 5, 1955) poprawnego tekstu i układu niektórych jego utworów. Juliusz Kleiner wysoko cenił prace Stanisławy Jasińskiej z tego zakresu. W recenzji trzech rozpraw, wygłoszonych przez autorkę 2 II 1951 r. na posiedzeniu PAU, a następnie ogłoszonych drukiem w „Pamiętniku Biblioteki Kórnickiej”, zesz. 5, 1955, wyraził się, że rozprawy te „bogacą wiedzę o utworach Słowackiego”, „przynoszą wyniki o znaczeniu zasadniczym dla poznania genezy utworów i dla ich należytego wydania”. Odnaleziony przez Stanisławę Jasińską autograf V pieśni *Beniowskiego* został wykorzystany przez J. Kleinera w wydaniach *Beniowskiego* od r. 1949 (Juliusz Słowacki, *Beniowski*, Biblioteka Narodowa, seria I, nr 13/14, Wrocław 1949, Juliusz Słowacki, *Dzieła wszystkie*, t. 5, Wrocław 1954), umożliwiając mu po raz pierwszy poprawne wydanie tego tekstu. W t. XI ostatnio wymienionego wydawnictwa (Wrocław 1957) J. Kleiner uwzględnił nową rekonstrukcję pieśni VI–XII *Beniowskiego*, zaproponowaną i uzasadnioną przez Stanisławę Jasińską (*Pierwsze redakcje Beniowskiego*, jw.). Wyniki poszukiwań badawczych Zmarłej, mimo ich ułamkowości, stały się trwałą wartością historii literatury i kultury polskiej.

Polska Ludowa przyznała Stanisławie Jasińskiej za sumienną pracę zawodową i społeczną oraz za jej postawę obywatelską w okresie wojny i wkład w polską kulturę Medal Dziesięciolecia Polski Ludowej (1955) i Krzyż Kawalerski Polonia Restituta (1965)¹.

¹ Źródła: a) Akta personalne; b) Archiwum Biblioteki Kórnickiej (Sprawozdania), c) Rękopisy prac naukowych (luźne materiały), d) S. Jasińska: *Biblioteka Kórnicka w okresie okupacji od 1933–1945*, „Pamiętnik Bibl. Kórń.”, 1946, z. 3.

BIBLIOGRAFIA PRAC

Prace drukowane

1. *Czasopisma emigracyjne w Bibliotece Kórnickiej* („Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, 1930, z. 2).
2. *Jeszcze o „Symfoniach anielskich”* („Ruch Literacki”, IX, 1934).
3. *Biblioteka Kórnicka w okresie okupacji od 1939–1945* („Pamiętnik Bibl. Kórn.”, 1946, z. 3).
4. *Nieznany autograf „Beniowskiego” Juliusza Słowackiego* („Pamiętnik Bibl. Kórn.”, 1946, z. 3).
5. *Pamiętka po Stefanie Garczyńskim* („Pamiętnik Bibl. Kórn.”, 1946, z. 3).
6. *Słowacki w zapiskach Niedźwieckiego* („Pamiętnik Bibl. Kórn.”, 1947, z. 4).
7. *Juliusz Słowacki: „Polska! Polska! o! Królowa”. Nieznana satyra na poezję Bohdana Zaleskiego* („Pamiętnik Literacki”, XXXIX, 1950).
8. *Nowe szczegóły o twórczości J. Słowackiego na podstawie notat L. Niedźwieckiego* („Sprawozdanie z Czynności i Posiedzeń PAU”, 1951, nr 2).
9. *Geneza wiersza Juliusza Słowackiego „Na sprowadzenie prochów Napoleona* (Rozprawka odczytana na posiedzeniu PAU 24 II 1951. Druk. „Pamiętnik Bibl. Kórn.”, 1955, z. 5).
10. *Juliusza Słowackiego przekład „Makbet”* (Rozprawka odczytana na posiedzeniu PAU 24 II 1951. Druk. „Pamiętnik Bibl. Kórn.”, 1955, z. 5).
11. *Pierwsze redakcje „Beniowskiego” Juliusza Słowackiego* (Rozprawka czytana na posiedzeniu PAU 24 II 1951. Druk. „Pamiętnik Bibl. Kórn.”, 1955, z. 5).
12. *Celina Mickiewiczowa w zapiskach Leonarda Niedźwieckiego* („Pamiętnik Bibl. Kórn.”, 1958, z. 6).
13. *Nieznany odpis „Wspomnień obozowych” Stefana Garczyńskiego* („Pamiętnik Bibl. Kórn.”, 1958, z. 6).
14. *Oprawa „mickiewiczowska”* („Pamiętnik Bibl. Kórn.”, 1958, z. 6).
15. *Stefana Garczyńskiego „Apostata, czyli Wacława życie”* („Pamiętnik Bibl. Kórn.”, 1958, z. 6).
16. *Stefana Garczyńskiego „Wspomnienia z czasów wojny narodowej polskiej 1831” w nieznanym autografie* („Pamiętnik Bibl. Kórn.”, 1958, z. 6).
17. *Nieznany autograf „Pieśni Janusza” Wincentego Pola* („Pamiętnik Bibl. Kórn.”, 1959, z. 7).
18. *„Uspokojenie” Juliusza Słowackiego (Juliusz Słowacki. W stu pięćdziesięciolecie urodzin. Materiały i szkice)*, Warszawa 1959.
19. *Pierwsze wydanie „Hymnu Bogurodzica” J. Słowackiego* („Pamiętnik Bibl. Kórn.”, 1963, z. 8).

Prace gotowe do druku

20. *Co się stało z drukarnią Wierzbity?* (praca nie drukowana, ukaże się w IV tomie „Rocznika Biblioteki Narodowej”).
21. *Próba ustalenia autorstwa i chronologii utworów religijnych S. H. Lubomirskiego* (praca gotowa do druku).
22. *Stanisława Herakliusza Lubomirskiego „Decymka myśli świętych — Myśli o wieczności”* (praca nie drukowana, ukaże się w 9 zeszyt. „Pamiętnika Bibl. Kórn.”).

Prace w przygotowaniu, pozostałe w luźnych materiałach

- a) Materiały do zamierzonych zespołowych monografii Drukarń: Aleksandra Augezdeckiego, Melchiora Nehringa, Jana Glicznera;
- b) z biblioteki Andrzeja Krzyckiego;
- c) z biblioteki Jana Dantyszka;
- d) zespoły proveniencyjne w drukach XVI—XVIII w. Biblioteki Kórnickiej.

Kamila Kłodzińska